

## PETYCJA

Szanowny Panie Premierze

Od dłuższego czasu w Polsce mówi się o tym jak ważna jest Konstytucja, o tym że wszyscy jesteśmy równi wobec prawa a nawet Unia Europejska wdrożyła przepisy o równym wynagradzaniu kobiet i mężczyzn w ramach wykonywania tej samej pracy.

Dlaczego więc my kobiety, które nie przystąpiłyśmy do OFE, jesteśmy w Polsce traktowane gorzej niż nasze koleżanki emerytki, które były w OFE i pobierały OEK ?

Przy podobnym kapitale emerytalnym uzbieranym w czasie aktywności zawodowej, różnica w emeryturach kobiet z OFE i tych, które do OFE nie przystąpiły - są rzędu od kilkuset do ponad 2 tys zł, co jak na warunki polskich emerytek są kwotami bardzo dużymi.

Dlaczego w Polsce nie możemy doczekać się równego traktowania w ramach tego samego systemu emerytalnego ZUS ?

Dlaczego nie możemy otrzymać odpowiedzi (zarówno od poprzedniego jak i obecnego rządu) na proste wg nas pytanie, a mianowicie jaki jest związek kapitału początkowego z OFE, który jest powtórnie waloryzowany po ukończeniu 65 lat życia, ale tylko emerytkom należącym do OFE i pobierającym OEK ?

Kapitał początkowy był wyliczany wszystkim osobom do tego uprawnionym za okres pracy do 31.12.1998 r., natomiast składki do OFE i do ZUS były odprowadzane od 1.01.1999 r.

Dlaczego w MRPIPS traktuje się nas jak idiotki, i na powyższe pytanie udziela nam się odpowiedzi w jaki sposób jest obliczana emerytura?

Jesteśmy świadome tego w jaki sposób jest obliczana emerytura i od czego zależy, chociaż nie zawsze możemy się z tym zgodzić.

Dlaczego uporczywie powtarza się zdanie, że tylko dłuższa praca wpływa na wysokość emerytury a nie mówi się nic o tym, że nie dotyczy to emerytek które pobierały OEK z OFE?

Dlaczego każde kolejne "naprawianie" systemu emerytalnego polega na wykluczaniu jakiejś kolejnej grupy osób?

W czasie kiedy wprowadzano reformę emerytalną i OFE w 1999 r., mówiono nam przede wszystkim o dziedziczeniu środków z OFE i o tym, że będą to niezależne filary ubezpieczenia. Dlaczego więc I filar (kapitał początkowy i składki z ZUS-u) jest ponownie waloryzowany tylko emerytkom z OFE?

Podwyżki z tytułu tego przeliczenia odbywały się przez dłuższy czas po cichu i tylko dzięki naszym koleżankom czy siostronom dowiedziałyśmy się o nich i o tym w jaki sposób są obliczane .

Zdajemy sobie sprawę, że art.26c ustawy emerytalnej wszedł w życie już w 2014 r., a potem został kontynuowany po obniżeniu wieku emerytalnego w 2017 r., ale my nie byłyśmy tego świadome a nawet nie byłyśmy w stanie sobie wyobrazić tego, że ktoś może wpaść na pomysł aby tak nas podzielić, wprowadzając nieuzasadnione przywileje tylko emerytkom należącym do OFE, po 15 latach reformy emerytalnej.

Powyższy temat jest bardzo dobrze znany Koalicji Rządzącej, ponieważ w lipcu 2023r.

(jeszcze za poprzedniego rządu), poseł A. Szewiński z KO składał interpelację poselską i domagał się rozwiązania tego problemu. Dlaczego więc teraz, kiedy władza ma możliwość zareagowania i zlikwidowania tej nierówności nie dąży się do jej rozwiązania ?

Dlatego zwracamy się do Pana Premiera z prośbą aby potraktować naszą petycję na poważnie i jak najszybciej zlikwidować nierówności i niesprawiedliwości w przeliczaniu emerytur z ZUS.

Jednocześnie nadmieniamy, że nie mamy pretensji o ponowne przeliczanie emerytur z II filaru OFE.

Za kilka dni będziemy obchodzić kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja i dlatego uważamy, że jest to okazja aby równość wg prawa i Konstytucji nie była tylko sloganem i aby zlikwidować różnice w różnym traktowaniu

emerytek wg art.26 i 26c ustawy emerytalnej, tym bardziej że od RPO od dwóch lat dostajemy informację, że artykuł 26c podlega ciągłym analizom w celu kompleksowego rozwiązania tego problemu. Niestety nie możemy się dowiedzieć kto prowadzi te analizy i na jakim są etapie.

Z poważaniem